

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70

DYREKCJA — 720-13

ADMINISTRACJA — 313-80

DRUKARNIA — 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Imponujący przebieg święta 1 Maja w całym kraju

W Warszawie

Piętnasty obchód pierwszomajowy w niepodległej Polsce wypadł nie mniej uroczysty i nie mniej imponujący, niż za lat poprzednich. Niema wprawdzie już od lat zamykania w to święto handlowe, jak w roku 1919; niema już łopoczącego na wieży ratuszowej Czerwonego Sztandaru, jak w latach 1919 i 1920, kiedy to jeszcze były świeże w pamięci burżuazji odgłosy zwycięskich rewolucyj, a trzask walących się tronów napawał ją przerażeniem. Ale też najgorliwszy obrońca kapitalizmu jeżeli nie chce minąć się z prawdą, nie może zaprzeczyć, iż 1 Maj stał się ukołchanem Świętem klasy robotniczej, że stał się on nie tylko zdawkowym symbolem, ale że wszedł on w krew i żyły klasy robotniczej i odpowiada jej potrzebom manifestowania w dniu tym swej woli i siły. 1 Maj jest świętem czysto robotniczym!

Wczorajsza imponująca manifestacja w stolicy pod sztandarami P. P. S. dowiodła, iż klasa robotnicza trzeźwo ocenia wypadki i że nie pozwala się uwieść bałamutnym okrzykom sługusów kapitalistycznych o „złamaniu się” socjalizmu, o bankructwie „doktryny markowskiej” i t. p. bredniom. Klasa robotnicza nie tylko wierzy w socjalizm, ale jest PRZEMIANĄ, że socjalizm to jedyna wyjście z chaosu i bezładu, w jaki świat wtrącił oparty na zbrodni i wyzysku ustroj kapitalistyczny.

Czerwony Sztandar wziął wczoraj w niepodzielne posiadanie ulice Warszawy, a tysiące robotników, robotnic i młodzieży biorących udział w naszym pochodzie dokumentowały, że wszystkich ich jedna łączy wiara i jedno więź przekonanie, że „IN HOC SIGNO VINCES” — pod tym naszym Czerwonym Znakiem zwyciężymy.

W pochodzie naszym zwracali wczoraj uwagę trzy antyklerykalne transparenty, dowodzące, iż uświadomienie socjalistyczne czyni postępy wśród robotników.

Transparenty wyrażały żądania zerwania konkordatów z kościołami, zniesienia przymusu nauki religii w szkołach, na jednym zaś wypisana była znana sentencja Karola Marksa: „Religia to opium dla ludu”.

Wiosna w tym roku spóźniła się. Cały kwiecień minął zimny i niepokojny. Biedny PIM pocilił się (on jeden!), żeby to opóźnienie wytłumaczyć i usprawiedliwić. Dowodził więc PIM, mądrze a zawiłe o jakichś „niżach” i „wyżach”. W rzeczywistości wiosna czekała 1 Maja i wczoraj stała się do apelu.

Pogoda podczas zbiórek rano, tudzież podczas zgromadzenia na placu Grzybowskiem oraz w czasie pochodu dopisała. Dopiero po rozwiązaniu pochodu pokropił lekki deszczyk wiosenny.

Z. P. P. S.

We wtorek, dn. 2 maja o godz. 12 r. w lokalu własnym w Sejmie odbędzie się posiedzenie plenarne Z. P. P. S.

Obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów konieczna.

PREZYDENT.

POLICJA NIE POZWOLIŁA POCHOWAĆ KAPITALIZMU.

Nasza dzielnica Powązkowska wpadła na pomysł symbolicznego pochowania kapitalizmu.

Wyruszyła tedy na plac Grzybowski, niosąc trumnę z napisem „Smutnej pamięci Kapitalizm, zmarł 1 maja 1933”. Niezwykła ta manifestacja ścigała na siebie uwagę przechodniów, nie orjentujących się, kogo też robotnicy przy śpiewie wesołych marszów tak uroczysto chowają.

Dopiero niedaleko placu Grzybowskiego komisarz policji trumnę skonfi-

skował mówiąc z uśmiechem robotnikom, domagającym się zwrotu trumny: — Udało się wam, ale jednak muszę tę trumnę zabrać.

Więc „nieboszczyk” nadal ma zatruwać powietrze?

Zbiórki

Już od wczesnego ranka zaczęto zbierać się na dzielnicach. Mimo, że zbiórki wyznaczone były na godz. 9-tą, to jednak już od godz. 7-ej przed lokalami Partii i związków panował duży ruch. Ściągają całe rodziny robotnicze, odświętnie ubrane żony i dzieci, idą ma-

nifestować pod Czerwonym Sztandarem. Przecież 1-szy Maja to święto ludzi pracy!

Na niektórych dzielnicach komuniści próbowali wywołać zamieszanie, wznosząc prowokacyjne okrzyki i usiłując namówić zebranych do pójścia z nimi. Tak było na Powiślu, Czerniakowie, Pradze. Nigdzie jednak — oczywiście — nie udało im się.

Ze sztandarami, orkiestrami, transparentami wyruszają grupy z poszczególnych dzielnic, by wziąć udział we wspólnej manifestacji na Placu Grzybowskiem.

Na ulicach znać święto. Niema tramwajów, rzadka widać jakiś wóz. Dzień

święta robotniczego różni się od zwykłego święta.

Zgromadzenie na placu Grzybowskiem

Jedna za drugą ściągają dziednice na Plac Grzybowski. Każda sygnalizuje swoje przybycie dźwiękami orkiestry. Ustawiają się z trzech stron olbrzymiego placu. Towarzysze z milicji i „Czerwonej strzały” sprawnie wyznaczają miejsca poszczególnym grupom. Niektóre grupy witane są okrzykami i oklaskami. Tak witani są np. garbarze, którzy w liczbie ok. 500 osób przybyli ze swym sztandarem, tak witana jest duża grupa tramwajarzy. Wśród zebranych jest wiele kobiet z poszczególnych dzielnic i najszybciej najmłodszych „towarzyszów broni” — Czerwonych Harcerzy.

Na placu ustawione są cztery trybuny, z których przemawiają tow. Arciszewski, Barlicki, Budzińska-Tylicka, Garlicki, Haupa, Kuryłowicz, Lipiński, Neubauer, Podnieśński, Socha. Mówcy wskazują na groźbę rosnącego faszyzmu, na głód i nędzę szerokich mas ludności, na ustawicznie czynione zamachy na prawa klasy robotniczej. Gorąco wzywają do jednności, do organizowania się pod sztandarami Polskiej Partii Socjalistycznej.

Już w czasie przemówień jakaś podejrzana grupka ludzi usiłuje wywołać zamieszanie. Nie udaje im się to jednak; na placu panuje spokój i powaga.

Pochód

Po skończonych przemówieniach i manifestacyjnym uchwaleniu rezolucji pierwszomajowej ogromny pochód, liczący do 12 tysięcy ludzi, rusza ul. Królewską do Marszałkowskiej. Na czele pięciu rowerzystów z Woli i motocykliści. Za nimi „czerwoni harcerze”. Nasi najmłodszy otwierają pochód.

Orkiestry, sztandary, transparenty i tłumy, tłumy ludzi. W zwartych szeregach czwórkami, szóstkami i osiemkami pochód ciągnie blisko 50 minut. Przygrywają orkiestry metalowców z „Lilpopa”, Zw. Spożyców, Z. Z. K., tramwajarzy, Zw. prac. elektryków, telefonistów, miejskich, transportowców, pracowników Zakładu Oczyszczania Miasta, „Szklanych Domów”.

(DOKONCZENIE NA STR. 2-GIEJ).

Tow. A. Strug laureatem nagrody artystycznej m. Łodzi

Łódź, 1 maja. (PAT). Sad konkursowy nagrody artystycznej w Łodzi, pod przewodnictwem prof. Chrzanowskiego, na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia r. b. przyznał tegoroczną nagrodę m. Łodzi towarzysowi Andrzejowi Strugowi (Galeckiemu).

Nagroda wynosi zł. 10.000.

Dotychczas nagrodę artystyczną m. Łodzi otrzymali kolejno: Aleksander Świętochowski, Julian Tuwim, Aleksander Brückner, Zofia Nałkowska i Władysław Strzemiński.

Decyzja o przyznaniu tegorocznej nagrody Andrzejowi Strugowi zapadła jednomyślnie.

Na prowincji Olbrzymie tłumy robotników manifestowały w Krakowie

(Telefonem.)

Obchód święta majowego wypadł w Krakowie wspaniale. Od godz. 9-tej rano gromadziły się tłumy przed Domem Robotniczym, przybывая pochodami z najdalszych peryferii miasta. O godz. 10 rano ruszył w karnych szeregach olbrzymi pochód ze sztandarami, orkiestrami i emblematami pierwszomajowymi z pod Domu Robotniczego na Plac Jabłonowski.

Na Placu Jabłonowskim, wypełnionym po brzegi kilkunastotysięcznym tłumem manifestantów, zgromadzenie pierw-

szomajowe otworzył tow. Mucek.

Przeszło półtoragodzinne przemówienie wygłosił, wśród entuzjastycznych oklasków, tow. pos. Z. Żuławski. Manifestacyjnie przyjęto rezolucję pierwszomajową.

Następnie pochód przeszedł przez ulice miasta pod Pomnik Mickiewicza, gdzie przyłączyły się pochody Bundu i Poalej Sjonu.

Drugie zgromadzenie zagał tow. Mucek, przemawiali: tow. Osiek, imieniem młodzieży, oraz przedstawiciele Bundu

i Poalej Sjonu.

Po południu odbyły się mecze robotniczych organizacji sportowych, a wieczorem Akademia T. U. R. w natłoczonym sali Domu Robotniczego. Przemawiali tow. tow.: Stańczyk i Hochfeld, oraz odbyła się piękna część artystyczna.

W ciągu dnia całe miasto miało wyjątkowo świetny wygląd. Fabryki były nieczynne, tramwaje nie kursowały.

Z prowincji donoszą również o wspaniałym przebiegu zgromadzeń pierwszomajowych.

Manifestacyjny obchód w Łodzi Przy ulewnym deszczu manifestowało 20.000 osób

(Telefonem.)

Uroczystości 1-majowe rozpoczęły się w Łodzi już w niedzielę uroczystym przedstawieniem w Teatrze Miejskim

przy ul. Cegielińskiej. Przedstawienie poprzedzone zostało przemówieniem tow. Purtala, gorąco oklaskiwanym

przez publiczność dwukrotnie większą, aniżeli teatr może normalnie pomieścić. Wystawiono „Kapitana z Koepenick” z udziałem mistrza Jaracza.

W poniedziałek rano pochody z dzielnic i związki zawodowe zaczęły się gromadzić na Wodnym Rynku, skąd wielkim pochodem, w którym szło 8 orkiestr i niesiono 50 sztandarów, ruszyli zebrani w liczbie, jak oceniają postronni, 20 tys. osób, przez ulice Główną, Piotrkowską, 11 Listopada na groby poległych w 1905 roku na Polesiu Konstantynowskim. W pochodzie brały udział 4 organizacje socjalistyczne, a mianowicie: PPS, Niem. SPP, Bund oraz Poalej Sjon (prawica).

Zaznaczyć należy, że od rana w Łodzi padał ulewny deszcz, który jednak nie odstraszył robotników od demonstracji, która zrobiła imponujące wrażenie.

Nad grobami przemawiali tow. tow.: sen. Kopciński, Wachowicz, Nutkiewicz, Zerbe, Grodzicka i Danielewicz.

O godz. 7 wieczorem odbyła się w sali Rady Miejskiej Akademia Młodzieży, na której przemawiali tow. tow.: Purtal, Stawiński, Wachowicz i Pruszkier, ostatni w imieniu uczącej się młodzieży. Udział w Akademii wzięła ponadto „Scena Robotnicza” TUR i orkiestra dzielnic Bałuty.

Jedna z trybun na pl. Grzybowskiem



Przemawia pos. tow. T. Arciszewski

1 maj w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

Wiatr rozwiewa czerwone sztandary. Idzie ich osiemdziesiąt cztery, nie licząc lekkich proporców. Młodzi nieśie 24 sztandary. Wśród licznych transparentów zwraca uwagę transparent, zrobiony przez robotników fabryki „Lilpopa”: „Dyktatura gwałci wolność i honor”.

Razem z nami manifestuje Poalej-Sjon prawica. Pochód żydowskich towarzyszy ciągnie bezpośrednio za pochodem PPS. Niektóre grupy prezentują się bardzo okazale. Zwraca uwagę grupa młodziaków z młotami na ramionach.

Pochód przechodzi ul. Marszałkowską, Sienkiewicza, Warecką, gdzie manifestuje przed pięknie udekorowanym lokalem redakcji „Robotnika”, dalej Nowym Światem, Krak. - Przedmieściem na Plac Teatralny. Na chodnikach tłumy. Raz po raz zrywają się okrzyki, które podchwytuje „ulica”.

Na placu Teatralnym z dwóch trybun wygłaszane są krótkie przemówienia. Mówią ttw.: Barlicki, Raabe, Socha i w imieniu Poalej-Sjon tow.: Senenfrend, Białopolski, Zylberman i Chejlec.

Pochód zostaje rozwiązany. Towarzysze udają się do kina „Splendid” na uroczystą akademię.

Akademja Pierwszomajowa

O godz. 2-jej po południu rozpoczęła się wspaniałe udekorowanej czerwienią sali kina „Splendid” przy ul. Senatorskiej Akademja Pierwszomajowa.

Ogromna sala wypełniona była do ostatniego miejsca.

Akademję zajął, imieniem Warszawskiego O. K. R. PPS, i Warszawskiej Rady Zawodowej, tow. W. Boczkowski.

Tow. N. Barlicki scharakteryzował wymownie obecną sytuację. Burżuazja prowadzi konspiracyjny atak na klasę robotniczą; zbankrutowany ustroj kapitalistyczny, pragnąc uratować się za wszelką cenę, ucieka się do ostatecznych środków: dyktatur, opierających na najgroźniejszej z międzynarodówek: militarystyce. Ale żadne dyktatury nie pomogą uratować zbankrutowanego ustroju.

W oczach naszych dojrzewa nowy typ człowieka, który nie spocznie, póki nie zginie stary ustroj; póki nie zniknie świat przywilejów.

Kapitalizm, mimo wszystkie wysiłki, wali się w gruzy; sam nie potrafi sobie dać rady z własnymi zadaniami.

Na zakończenie mowa podkreślił, jaką siłę stanowiłaby klasa robotnicza, gdyby nie była rozdarta na żłacie się z sobą obozy.

Dziś jest ona materialem na wielką siłę, którą stworzyć musi. Jutro do nas należy.

Tow. dr. Budzińska - Tylicka, imieniem Wydziału Kobięcego wskazała, jak bardzo zainteresowane są właśnie kobiety w zwycięstwie ideałów socjalistycznych, gdyż one może najsilniej odczuwają krzywdę obecnego ustroju. To też miejsce kobiety - robotnicy jest obok swego męża, ojca, brata, syna, pod czerwonymi sztandarami socjalizmu. Zarówno kobieta - matka, która nie ma czym nakarmić swoich dzieci, jak kobieta robotnica, wyrzucona z fabryki na bruk, czy też zmuszana do ciężkiej pracy za połowę płacy — każda z nich powinna być przede wszystkim zainteresowana w tem, aby głos protestu klasy robotniczej rozległ się w dn. 1 maja najgłośniejszym echem. Bówień święto 1 maja jest dziś nie tylko świętem pracy, ale świętem Protestu i Buntu przeciwko temu, co dzieje się w świecie kapitalistycznym.

Oba przemówienia przyjęła zgromadzona publiczność żywiołowymi oklaskami.

CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA.

Bardzo pięknie wypadła część artystyczna. Niemordowana orkiestra Zw. Elektryczni, pod przewodnictwem tow. Turczyńskiego, przeplatała wszystkie numery programu pięknie wykonanymi pieśniami robotniczymi: „Czerwonym Sztandarem”, „Międzynarodówka”, zbiorem pieśni w układzie tow. Turczyńskiego, uwertura Litofa „Robespierre”. Artysta p. Henryk Ładosz zachwylił słuchaczy deklamacją utworów: Broniewskiego („Lekkoatleci”), Szymańskiego („Cukier krzepi”) i Twima („Pił-pał”); wkońcu Scena Robotnicza T. U. R. wykonała: „Lokaut”, „Szymańskiego i „Śmierć szpiega” (inscenizacja odeszy Pierwszego Proletariatu) pod wytrawną reżyserią art. teatru „Ateneum” D. Damięckiego.

Wszystkie numery programu przyjmowano owacyjnie.

Przebieg Akademji był bardzo uroczysty.

Akademja młodzieży

O godz. 5 p.p., staraniem młodzieży T. U. R., Czerwonego Harcerstwa i Z. N. M. S., przy szczernej zapelnionej sali, odbyła się uroczysta Akademja.

W imieniu „Zukunftu” powitał zebranych tow. Notkowski. Następnie przemawiali: tow. Garlicki, imieniem org. młodzi T. U. R., Mitzner Z. N. M. S., oraz przedstawiciel Czerwonego Harcerstwa.

W części artystycznej; wzięły udział: orkiestra powązkowskiego Koła org. młodzieży TUR.; artysta Henryk Ładosz, który pięknie zadeklamował szereg wierszy; Scena Robotnicza TUR., Chór Drukarzy, oraz harcerze i harcerki którzy również wykonali szereg utworów.

Obchód Bundu

Towarzysze z Bundu rozpoczęli obchód majowy od ołtrzymiego wiecu przy ul. Nalewki 34. Na wiecu przemawiali tow. tow.: Nowogródzki, Goldberg, Lipszyc, Zimeliar, poczem uformował się pochód, który ruszył Nalewkami, Młłą, Smocz, Lesnem aż do ul. Przejazd, gdzie po przemówieniu tow. H. Ehrlicha pochód rozwiązano.

W pochodzie brało udział znacznie więcej ludzi, niż podczas lat ubiegłych.

1 maja na boiskach robotniczych

Z okazji Święta Robotniczego odbyły się w Warszawie liczne imprezy sportowe, które cieszyły się dniem zainteresowaniem i liczną frekwencją publiczności.

Na boisku Skry rozegrany został ciekawy mecz piłkarski pomiędzy robotniczymi reprezentacjami klubów polskich i żydowskich, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Gra była równorzędna. Bramki zdobyli: Smosarski II i Szymaniak dla polskiej drużyny, a Szulzynger i Wetner dla żydowskiej.

Reprezentacja robotnicza Pruszkowa spotkała się z teamem II Warszawy, bijąc go 3:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zych, Lingner i Raczynski, a dla pokonanych Karolak (obie).

Na boisku Skry odbyły się również propagandowe międzyklubowe zawody lekkoatletyczne klubów robotniczych. Najciekawszym punktem programu był bieg sztafetowy mieszany, męsko - kobiecy, na dystansie 400 x 100 x 200 x 75 x 100 x 60 mtr. Bieg odbył się w ten sposób, że rozpoczęli mężczyźni na 400 mtr. a następnie zamieniali się z kobietami. Inowacja ta cieszyła się dużym zainteresowaniem. Ostatecznie sztafetę wygrała mieszana drużyna Skry w czasie 2 min. 10 sek., przed Sarmatą 2 min. 14 sek. i Gwiazdą. Inne konkurencje dały następujące wyniki:

Sztafeta 4 x 100 mtr. wygrała również Skra w czasie 50,2 sek. przed Sarmatą i Gwiazdą.

W biegu na 3 x 100 mtr. zwyciężył Sarmata w 9 min. 6 sek. przed Gwiazdą 9 min. 12 sek. i Sarmatą III.

Sztafeta olimpijska przyniosła zwycięstwo znowu Skrze w 3 min. 47 sek. przed Sarmatą i Gwiazdą.

W sztafecie kobiecej 4x60 mtr. pierwsze miejsce zajęła Skra 36,2 sek. przed Sarmatą i Gwiazdą.

Skok wdal: 1) Węgrowicz (Skra) 572, 2) Kropidłowski (Skra) 566; 3) Ostrowski (Sarmata) 559. Skok wdal kobiet: 1) Wencłówna 468 przed Chabierówną 441 i Sznurkówną 414. W skoku o tyczce Arciszewski, Rogala, Rusak i Musiałowski mieli po 280. Dysk: 1) Arciszewski 31,96 przed Węgrowiczem.

Wieczorem odbyła się w lokalu Zw. Tramwajarzy Akademja Sportowa.

Pochód „rządowych socialistów”

Na Placu Teatralnym zebrali się rządowi socjaliści, czyli t. zw. BBS, którzy pod wodzą pp. Jaworowskiego przedefilowali przez Krakowskie i Nowy Świat do Al. Jerozolimskiej, gdzie pochód się rozwiązał.

W pochodzie przeważali pracownicy i robotnicy miejscy oraz kas chorych, materiałnie uzależnieni od prowodyrów BBS.

P. Moraczewski ze swymi solidarystami także manifestował...

Bardzo ładnie wypadł pochodził „solidarystów” pana Jędrzeja Moraczewskiego. Naprawdę ładnie, bo nie było tam bezrobotnych na bosaka, ani obdartych robotników. Szli panowie i panie, zażywni i zażywe, oraz urzędnicy wyższej rangi, których naczelnicy poprosili: No, niech pan tam pójdzie! Trzeba to zrobić dla pana Jędrzeja...

Marszów robotniczych orkiestra nie grała.

1 maj na prowincji

Imponujący obchód w Lublinie

(telefonem)

Obchód pierwszomajowy w Lublinie rozpoczął się już w przeddzień, 30-go kwietnia wieczorem uroczystą akademią, urządzoną przez R. T. P. D. dla dzieci robotniczych w lokalu Z. Z. K przy szczernej zapelnionej sali. Okolicznościowe przemówienia wygłosili towarzyszy Kunicka i Ciężka, poczem nastąpiły deklamacje i śpiewy.

W dzień 1-go maja od wczesnego rana poczęły się gromadzić tłumy robotnicze na placu Bychowskim przed lokalem Związku Kolejarzy.

O godz. 10,30 rozpoczęło się zgromadzenie, na którym z balkonu przemawiali: tow. B. Winnicki, i B. Pszczola, poczem ruszył pochód robotniczy.

Około godz. 12, przy bramie Krakowskiej nastąpiło połączenie z pochodem „Bundu”.

Połączone pochody robiły imponujące wrażenie. Całą przestrzeń od zbiegu ulic Lipowej i Krakowskiej Przedmieścia aż ku Krakowskiej Bramie wypełniło morze głów. Plac przy ul. Lipowej okazał się dla zgromadzonych tłumów zbyt mały, to też nadciągające z pochodem masy, wypełniły wszystkie przyległe ulice.

Zainicjowanej trybuny przemówił pierwszy imieniem CKW. PPS. tow. W. Wóchnout, następnie imieniem „Bundu” OKR. PPS. Lublin tow. Fr. Król, imieniem lubelskiej Rady Zw. Zow. tow. L. Lehrer, poczem przewodniczący OKR. PPS. Lublin, tow. W. Kunicki krótkim przemówieniem zamknął zgromadzenie.

Kilkutysięczny obchód w Hajnówce

(telefonem).

Robotnicy Hajnówki dorocznym zwyczajem uczcili uroczystości dzień 1 maja. Tartaki miejscowe i okoliczne, fabryka chemiczna były nieczynne.

Rano o godz. 10 na terenie chemicznej fabryki odbyła się majówka, na której przemawiali tow. tow.: Obarski i Pater.

W zgromadzeniu robotniczym wzięło udział 7 tysięcy robotników, którzy z uwagą wysłuchali przemówień tow. Obarskiego, Patera i innych, żywo reagując na poszczególne fragmenty przemówień. Do Hajnówki na uroczystości pierwszomajowe przybył pochodem robotnicy z okolicy o 10 km. Czerlanki.

Po zgromadzeniu ulicami miasta przemarszerował pochód, w którym zwracał uwagę liczny oddział rowerzystów oraz duża ilość młodzieży, dzieci i kobiet.

Po południu odbyła się Akademja, wieczorem zabawa.

Uroczystości 1-majowe w Hajnówce uświetnione były odśpiewaniem dwóch

Konstantynów

(telefonem)

W Konstantynowie 1-go Maja wszystkie fabryki z wyjątkiem jednej były nieczynne. W pochodzie wzięło udział przeszło 1500 osób: PPS., socjaliści niemieccy i Poalej Sjon. Pochód ruszył na przemianowaną przez robotniczy Magistrat ulicę 1-go Maja.

Na uroczystej Akademji przemawiali: burmistrz miasta tow. Dolecki (PPS), b. pos. Kronig z ramienia socjalistów niemieckich i Berkowicz z Poalej Sjonu.

Tomaszów Mazowiecki

(telefonem)

Oddawna Tomaszów nie pamięta tak potężnej manifestacji robotników, jak tegoroczny obchód majowy.

Zrana po zagajeniu przez prezydenta miasta, tow. Smólskiego, uformował się kilkutysięczny pochód, który przeciągnął ulicami miasta, poczem odbyło się zebranie, na którym przemawiali: dr. Kwapiński i przedstawiciel NSPP, Kociolek z Łodzi, przedstawiciel związków klasowych Karcher, oraz przedstawiciel Bundu.

Błonie

Zgromadzenie, w którym wzięło udział 1.300 ludzi, zajął tow. Górski, przemawiali tow. Zakrzewski i Ciszewski.

Następnie rozwinął się pochód, który przedefilował przez miasto wśród śpiewu pieśni robotniczych.

Wielce komiczne wrażenie robiły w tym pochodzie okrzyki: „Precz z faszyzmem”...

Natomiast słyszeliśmy wykonany „marsz fanfary”, pod którego dźwięki tak dobrze tańczyły się fox-trotta w podziemiach „Adri”.

Pomimo iż zbiórka wyznaczona była koło „Zachęty”, nie zachęciło to nikogo i pochód wypadł niki.

Wielce komiczne wrażenie robiły w tym pochodzie okrzyki: „Precz z faszyzmem”...

Tak w pochodzie, jak również podczas zgromadzenia przygrywała orkiestra kolejarzy, zaś porządek utrzymywała milicja PPS.

Uroczysty obchód w Poznaniu

(telefonem)

Obchód pierwszomajowy w Poznaniu przeszedł wszelkie oczekiwania. Mimo burzy, która przeszła nad miastem i ulewę, zgromadziło się w ogrodzie ZZK. pod gołym niebem przeszło 1500 osób. Zajął tow. Rybczyński. Następnie przemawiał tow. Rusinek. Rezolucję pierwszomajową przyjęto entuzjastycznie. Po zgromadzeniu ruszył pochód przez

Po zgromadzeniu specjalna delegacja udała się na cmentarz złożyć kwiaty na grobach zmarłych bojowników socjalistycznych.

5.000 osób manifestowało w Piotrkowie

(telefonem).

W Piotrkowie pochód 1-majowy był o wiele liczniejszy, niż w roku ubiegłym. Na Rynku Kościuszkowskim zgromadziło się przeszło 4000 ludzi. Do zgromadzonych przemawiali tow. tow. poseł Zaremba i Łodziński ze Zw. Małorolnych. Rezolucję pierwszomajową odczytaną przez tow. Niemeczka przyjęli zgromadzone tłumy entuzjastycznie. Następnie ruszył przez ulice miasta pochód do którego przyłączyli się również bundowcy, w liczbie około 800 osób. Pochód został rozwiązany przed lokalem Rady Klas. Zw. Zaw. W pochodzie uderzała obecność licznej delegacji chło-

ulice miasta. Niesiono liczne sztandary i transparenty z odpowiednimi hasłami. Pochód otwierała orkiestra Z. Z. K. Wzięła w nim udział poraz pierwszy w Poznaniu grupa socjalistycznych akademików.

„Czuła opieką” otoczyła nasz pochód... policja konna i piesza w pełnym rynsztunku. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Bielsk Podlaski

(Telefonem)

Na rynku do zgromadzonych robotników przemawiał tow. St. Leśniewski, potem odbył się pochód.

Grupy warcholów komunistycznych usiłowały zakłócić spokój jednak bez powodzenia.

Wieczorem odbyła się uroczysta Akademja, na której przemawiał tow. Fiszler. Część koncertowa obejmowała: śpiewy i deklamacje turowców, koncert orkiestr TUR-a i ZZK, poatem odegrano sztukę „Barykadę Serce”. Nastrój na Akademji był b. podniosły.

Czeremcha

(Telefonem)

Po południu wczoraj odbyło się tutaj wielkie zgromadzenie robotnicze, na którym przemawiał tow. Leśniewski.

Gdynia uroczystie obchodziła święto majowe

(Telefonem).

Tegoroczny obchód 1-majowy, pomimo dnia powszedniego, wypadł daleko lepiej, niż w latach ubiegłych.

Na wezwanie PPS i związków zawodowych, praca w porcie i na budowlach zamaria.

W pochodzie przez miasto wzięło udział przeszło 2000 robotników, na wiecu zaś było przeszło 4 tysiące.

Rezolucję CKW przyjęto jednomyślnie.

Po wiecu odbyły się zawody piłki nożnej na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

żyny na boisku RKS „Bałtyk” z dru-

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM gra tylko do końca bieżącego tygodnia sensacyjną sztukę Tre-takowa p. t. „Krzyczcie Chiny” w insceni-zacji Schillera.

Z OPERY. Dziś opera nieczynna. Jutro o godz. 3 pop. opera Moniuszki „Straszny Dwór”, o godz. 8 wiecz. malowniczy balet L. Różyckiego „Pan Twardowski”.

TEATR NARODOWY. Dziś sztuka Nic-codemiego „Cień”.

TEATR NOWY. Dziś i codziennie nowa sztuka Juliusza Wirskiego „Kwadran przed świtem”.

TEATR LETNI gra do czwartku włącz-nie „Ach ta gotówka”.

TEATR POLSKI Dziś, jutro i we czwar-

Co usłyszymy w radjo?

WTOREK

12.10 Muzyka z płyt; 15.30 Komunikat P. U. W. F.; 15.35 „Wśród książek”; 15.50 Muzyka z płyt; 16.25 Odczyt dla nauczy-cieli; 16.40 Odczyt; 17.00 Koncert; 18.00. Odczyt dla maturzystów; 18.25 Muzyka lek-ka; 19.20 „Listowne nauczanie rolnictwa”; 19.30 Feljeton; 19.45 Dziennik Rad'owy; 20.00 Transmisja z Zagrzebia; 21.20 Wiado-mości sportowe; 21.30 Muzyka lekka; 22.00 Kwadran literacki; 22.15 Recital śpiewaczy; 23.00 Muzyka taneczna.

JUTRO.

10.00 Transmisja z Częstochowy; 12.15 Poranek z Filharmonii Warszawskiej; 14.00 Odczyt rolniczy; 14.20 Muzyka ludowa; 14.40 Odczyt rolniczy; 15.00 Muzyka ludowa; 16.00 Słuchowisko dla dzieci; 16.25 Muzyka z płyt; 16.45 „Stanisław Staszic” wygl. K. Koźmiń-ski; 17.00 Recital skrzypcowy; 18.00 Muzy-ka lekka; 18.45 „Rezultaty plebiscytu Kon-kursu Poetyckiego P. R.; 19.25 Słuchowisko; 20.00 Koncert muzyki polskiej; 22.00 Muzy-ka taneczna; 22.35 Odczyt w jęz. esperan-cim; 23.00 Muzyka taneczna.

tek ostatnie trzy dni świetnej komedji Pa-gnola „Marjusz”.

TEATR MUSIC HALL (Karowa 18). Od jutro gościnne występy światowej sławy Mistinguett na czele całego zespołu teatru „Casino de Paris”, w wielkiej rewii w 30 obrazach „Voila Paris”. Codziennie 2 przed-stawienia: o godz. 7.15 i 9.45 wieczorem.

„MORSKIE OKO”. Dziś z powodu próby generalnej teatr nieczynny. Jutro premiera wielkiej operetki w 3-oh aktach Suppago „Boccacio” w inscenizacji Leona Schillera z Tolą Mankiewiczówną w roli głównej.

TEATR „BANDA”. Dziś premiera „Po-ciąg Dancing - Zarty - Skecz” z udziałem całego zespołu pod wodzą Fryderyka Ja-rosy'ego. Autorami nowej rewii są Julian Tuwim, Marian Hemar, Jerzy Wrzose i inni.

TEATR „8 m 30”. Dziś i codziennie wie-deńska operetka Künneke „Sześciu w pod-róży”.

TEATRY im. ŻEROMSKIEGO:

Karowa 18. Dziś „Zaczarowane koło” L. Rydla.

Praga, Zamojskiego 20. Dziś „Panowie w nowych kapeluszach”.

TEATR KAMPAŁNY. Ostatnie trzy dni „Trzy pary jedwabnych pończoch”.

TEATR REWJI „MIGNON” Dziś rewia humoru p. t. „To trzeba zobaczyć”.

TEATR „MUCHA” (Długa 10). Dziś re-wia „Mucha szaleje”.

PRZYCHODNIA SPECJALNA

DR. **D. GISERA**

MED. B. Asystenta Kliniki Berlińskiej

CHMIELNA 47 (2-gi dom od Dworca Głównego)

WENERYCZNE (specjalnie chronione. skórne, pecherza, nie-moc piciowa, analizy krwi, moczu. Zapobiega-nie. Dżateria. Sollux. Lampa kwarcowa. Od 9—2 i od 4—9 wiecz. **Porada 4 zł**

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Jego ekselencja su-bjekt”.

ADRIA: „Ekstaza”.

DZIS
!Uroczysta Premjera!
W 2 ÓCH
KINACH 2 STOLICY
ADRIA i PALACE
Wierzbowa 7 i Chmielna 9
epokowego arcyfilmu
produkcji czeskiej
EKSTAZA
POEMAT PŁOMIENNYCH SERC
EWA promienna grzesznie
piękna
ADAM młodzieńczy
zwykły
Realizacja: GUSTAW MACHATY
Muzyka: Dr GIUSEPPE BECCE
Passe-partouts i bilety ulg. nieważne.

ANTINEA: „Sto metrów miłości” i
dodatki.
APOLLO: „Pod twoją obroną”.
BAJKA: „U uciekinierów” i „Parada
Zachodu”.

COLOSSEUM pocz. o 6
JOHN BARRYMORE
LLOYD HUGHES
JOAN BENNET
w emocjonującym dramacie
MOBY DICK
MAŁA SALA: pocz. 5.30, w święta 12.30.
Ceny 49 i 99 gr. Wielki podwójny program.
„10% dla mnie” i „Wybuch w prochowni”

COLOSSEUM Małe: „10 proc. dla
mnie” i „Wybuch w prochowni”.
CASINO: „Zuzanna Lenox”.
CAPITOL: „Madame Buterfly” i „No-
ce portowe”.
CRISTAL: „Buffalo Bill”.
CZARY: „Ludzie w hotelu”.
FAMA: „General Czeng”.
FORUM: „Mumja”.
HOLLYWOOD: „Porucznik marynar-
ki” i rewja.

HELJOS: „Halka” z L. Kiepurą, i
„Flip i Flap”.

KOMETA: „Mąż z urojenia” i rewja.

LUX: „Trójka” z Czechową.

LOS: „Księżna Łowicka”.

MASKA: „Pieśniarz gór” i „Flip i
Flap”.

MAJESTIC: „Skippy” z Cooperem.

majestic nowy świat 43
pocz. o 4, 6, 8, 10
Ceny od gr. 99.
„SKIPPY”
W rol. gł. ulubieniec młodych i starych
JACKIE COOPER
i Robert Coogan (brat słynnego „Brzdęca”) na czele bandy urwisów.

METRO: „Dzielni wojacy”.
METROPOLIS: „Podniebny romans”.
i rewja.
MEWA: „Wielkomięskie ulice” i „Ar-
sene Lupin”.
MIEJSKI: „Syn Indji”.

DŹWIEKOWY
KINOTEATR **MIEJSKI**
Początek 5.45.

W CIENIU KRZYŻA
Ceny miejsc od 45 gr. do 1 zł.

MIRAŻ: „Tajemnica sekretarki”.
OAZA: „Wszystko dla dziewczynki”
i „Gwiazdzista eskadra”.
PAN: „Złote sidła” i „Co może Pa-
rzyż”.
PETIT TRIANON: „Miłosna przygo-
da” z Mary Glory i Prejeanem.
PALACE: „Ekstaza”.
PRAGA: „Kain i Artem” i rewja.
RIVIERA: „Romeo i Julcia” oraz
„Flip i Flap”.

ROMA: „Moskwa bez maski”.
ROXY: „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”.
STYLOWY: „Ostatnia carowa”.
SPLENDID: „Raj podłotków”.
SOKÓŁ: „Czar jej oczu” i „Serce na
ulicy”.
TON: „W cieniu krzyża”.
TOMBOLA: „Romeo i Julcia” i „Zło-
to”.
UCIECHA: „Bezdomni” i dodatek z
procesu Gorgonowej.

Z ulic warszawskich

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

Przy ul. Wroniej 60, z okna II-go pię-
tra frontowej klatki schodowej wysko-
czyła i upadła na asfalt podwórza ja-
kaś kobieta, lat około 60-ciu. Wskutek
pęknięcia czaszki i ogólnych wewnętr-
nych obrażeń, nieznajoma zmarła przed
przybyciem lekarza Pogotowia. Denatka
nie posiadała żadnych dokumentów. —
Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

38-letnia Joanna Purzycka (Nowolipie
80), targnęła się na życie, napiwszy się
spirytusu denaturowanego i terpentyny.

31-letnia Wiktoria Małowicka (Dziel
na 93), napiła się esencji octowej.

Desperatkom pomocy udzieliło Pogo-
towie..

WYPADKI SAMOCHODOWE.

Na rogu ul. Zamenhoffa i Muranows-
kiej, samochód przejechał 8-letniego Cha-
ima Perklusa.

Na ul. Leszno, wprost Solnej, samo-
chód potrafił 23-letniego Czesława Brze-
zińskiego (Wolska 47), bezrobotnego. —
Doznał on potłuczenia rąk i twarzy.

WYPADEK PRZY PRACY.

Przy ul. Niskiej 55, w wytwórni tore-
bek damskich, 22-letni Salomon Rubin-
licht, torbkarz, w czasie pracy został
ugodzony kawałkiem żelaza w lewe oko.
Lekarz Pogotowia stwierdził uszkodze-
nie spojówki i przewiózł nieszczęśliwe-

go do szpitala Dz. Jezus.

**TRAGEDJA WĘDROWNEGO
MUZYKA.**

Nocy ubiegłej w szpitalu Dz. Jezus
zmarł 29-letni Marcin Wajc (Włochy,
Jagiellońska), muzyk-gitarzysta, grywa-
jący w pociągach podmiejskich na linii
Warszawa — Skierniewice. W ub. nie-
dziele Wajc przechodząc po stopniach
wagonu wypadł z pociągu, jadącego w
stronę Włoch. Doznał on pęknięcia czas-
zki i wstrząśnienia mózgu, poranienia
głowy i ogólnego potłuczenia.

POŻAR W WYTWÓRNI KRAWATÓW

Przy ul. Bielańskiej 3, w wytwórni
krawatów Abrama Pióra, wynikł pożar,
Pogotowie po półtoragodzinnej akcji
pożar ugasiło.

**musisz sprawić sobie
kasę
ogniotrudą**



**bo
nie pomieścisz
tyle pieniędzy - które
wygrasz - jeśli kupisz LOS
27. PAŃST. LOT. KLAS.
w kolekturze**

A. Wolańska

**WARSZAWA: CENTRALA: Nowy Świat 19.
ODDZIAŁY: Marszałkowska 129. Chłodna 20.
Nowy Świat 53. Wileńska 11.
CIĄNIENIE 1-ej klasy od 18 do 23 maja.
Cena losu całego zł. 40, — ćwiartki zł. 10.
Zamówienie zamiejscowe załatwiamy od-
wrotną pocztą. — Konto P. K. O. Nr. 7.191.**

Tani Tydzień Książki!

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

WARSZAWA, UL. WARECKA 9.

TELEFON 229.70, P. K. O. 1228/

Urządza dorocznym zwyczajem, w o-
kresie od dn. 27 kwietnia do 10 maja,
wyprzedaż książek i broszur po cenach
znacznie niższych.
Katalog na żądanie wysyłamy bez-
płatnie. 228

BILANS NETTO

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „DOMY SPÓŁDZIELCZE” na 1 stycznia 1933 roku

Stan czynny:		Stan bierny:	
		w złotych	
I. KASA	3.190.03	I. FUNDUSZE SPÓŁDZIELNI:	
II. BANKI:		1) Udziałowy	21.567.50
1) Bank Gosp. Kr. c-to 776	1.166.—	2) Zasobowy	3.202.81
2) " Spółdzielczy „Społem"	110.73	3) Amortyzacyjny	3.240.82
3) P. K. O. c-to 19.141	67.79	4) Rezerwowy czł. gr. Powiśle	20.000.—
K. K. O. c-to 169	19.274.—		48.011.13
III. WEKSLE:		II. RACHUNKI DŁĄŻĄCE:	
1) w portfelu	92.875.—	1) Wierzyciele	321.647.14
2) protestowane	22.947.95	2) Wpłaty czł. gr. Powiśle:	
IV. PAPIERY PROCENTOWE:		a) na teren Zi. 509.403.75	
12 szt. obl. premj. poż. bud.		b) na budowę " 1.615.333.62	2.124.737.37
a zł. 50	600.—	3) Wpłaty czł. gr. Wybrzeże:	
V. RACHUNKI BIEŻĄCE:		a) na teren Zi. 108.505.00	
1) Dłużnicy	1.066.885.09	b) na budowę " 3.400.00	111.905.—
2) Członkowie gr. Szustra	15.948.85	4) Wpłaty czł. gr. Sustra	17.830.75
3) " gr. Henryków	16.524.42	5) " czł. gr. Grochów	803.86
4) " gr. Grochów	3.540.38		2.576.924.12
5) " gr. Powiśle	18.50	III. AKCEPTY	22.100.—
VI. UDZIAŁY SPÓŁDZIELNI:		IV. KREDYTY:	
1) Udział w Zw. Rew. S-ni M.	518.98	1) Kredyty z Banku Gosp. Kr.:	
2) " w Banku „Społem"	125.—	a) na bud. domu	
VII. NIERUCHOMOŚCI SPÓŁ- DZIELNI:		Powiśle Zi. 4.258.000.—	
1) Dom na „Powiśle":		b) na b. kol. Sz. " 112.560.—	4.371.560.—
a) koszt terenu Zi. 497.546.95		c) na b. kol. Gr. " 1.000.—	
b) koszt budowy „ 4.952.112.53	5.449.659.48	2) Kred. bud. na Powiśle z Z.U.P.U.	75.000.—
2) Teren na Wybrzeżu	296.303.61		4.446.560.—
3) Dom Ludowy na Szustra	158.597.78	V. KAUCE GOTÓWKOWE LOK. SPÓŁ.	2.175.—
VIII. RUCHOMOŚCI:	7.282.53		63.951.12
IX. KAUCJE SPÓŁDZIELNI	3.180.—	RAZEM Zi. 7.159.721.37	
X. SUMY PRZECHODNIE	905.23	VII. ZABEZPIECZENIA HIPOTECZNE	5.862.500.—
	Razem zł. 7.159.721.37	VIII. ZABEZPIECZ. WEKSLOWE CZŁONKOWSKIE:	
XI. RÓŻNI ZA NASZE ZABEZPIE- CZENIA	5.862.500.—	1) Czł. gr. Szustra Zi. 150.000.—	
XII. WEKSLE GWARANCYJNE CZŁONKOWSKIE	1.632.400.—	2) Czł. gr. Henryk. " 100.000.—	
XIII. B. G. K. ZA WEKSLE GWA- RANCYJNE	63.200.—	3) Czł. gr. Powiśle " 1.370.000.—	
XIV. DEPOZYTY	4.000.—	4) kaucje weks. lok. " 2.400.—	1.632.400.—
	Ogółem zł. 14.721.821.37	IX. AKCEPTY GWARANCYJNE SPÓŁDZIELNI	63.200.—
		X. DEPONENCI	4.000.—
			7.562.100.—
			OGÓŁEM 14.721.821.37

RADA NADZORCZA:

(—) T. Arciszewski. (—) St. Siedlecki. (—) J. Niemczyk.
(—) L. Śledziński. (—) J. Zagrodzki. (—) E. Modliński.
(—) S. Boguszewski.

BUCHALTER: (—) P. Pokora.

ZARZĄD: (—) K. Haller, inż.

(—) M. Jankowska, (—) M. Malinowski.
(—) W. Kozłowski. (—) M. Radziukiński.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr.
Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Obito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik”, Warecka 7.